

Rozmowa z Profesorem Kazimierzem Wiatrem, Senatorem RP.

Spółeczeństwo Informacyjne i wychowanie młodego pokolenia

Szanowny Panie Senatorze, tuż po kolejnym Kongresie PiS pojawia się ważne pytanie: jakie najważniejsze zadania stoją dziś przed Państwem Polskim?

Aktualnie żyjemy w niezwykle dynamicznie rozwijającym się świecie. Ten dynamizm dotyczy przede wszystkim technologii, co bezpośrednio przekłada się na nowoczesną gospodarkę. Budowane jest Społeczeństwo Informacyjne i gospodarka oparta na wiedzy. Świat staje się globalną wioską i rozwija się globalnie. Jednocześnie następuje światowy podział pracy: najbardziej rozwinięte społeczeństwa będą wytwarzały i przetwarzały wiedzę, społeczeństwa i gospodarki słabiej rozwinięte zajmą się produkcją przemysłową. Najślabi będą zaledwie wydobywali surowce. W to wszystko wpleciona jest uprawa produktów rolnych i różne poziomy ich przetwarzania. Chcielibyśmy jako Polska choć w części uczestniczyć w tych najbardziej innowacyjnych przedsięwzięciach, bo one przynoszą najwyższe dochody dla osób i społeczeństw. Dlatego tak ważne są badania naukowe i wdrażanie ich wyników w nowoczesnej gospodarce.

Panie Profesorze, polska nauka nie jest przecież przodująca w świecie. Jakie są szanse, aby tę sytuację zmienić?

W Polsce nakłady na naukę są niskie. Jeśli przeliczymy nasze odkrycia i wynalazki, polskie patenty i publikacje - w stosunku do nakładów na naukę, to jesteśmy w czołówce światowej. Niestety jest ich zbyt mało, aby miały znaczenie dla gospodarki. Wynika to wprost z poziomu finansowania i dlatego należy to zmienić. Niskie nakłady na naukę w Polsce powodują, że liczba osób pracujących w tzw. sektorze B+R czyli badania i rozwój, jest znacznie mniejsza niż w pozostałych krajach europejskich, w tym u naszych najbliższych sąsiadów. Chodzi także o inwestycje w aparaturę badawczą, jej utrzymanie i eksploatację oraz o mądre wytyczone strategiczne kierunki badań. Wdrożenia i innowacje kosztują, ale przynoszą efekt w postaci nowoczesnej gospodarki, eksportu nowych i dobrych towarów, nowych miejsc pracy - dlatego należy w te przedsięwzięcia inwestować.

Oświata w Polsce znalazła się w głębokim kryzysie. Czy to ma wpływ na nowoczesną gospodarkę i rozwój społeczny naszego państwa?

Powiązania tych spraw są absolutnie bezpośrednie. Oczywiście oświata to nie tylko przyszła nowoczesna gospodarka. Wychowanie dobrych i wykształconych ludzi jest podstawą rozwoju społeczeństwa. W niedawnym czasie było kilka Nagród Nobla z ekonomii



Kazimierz Wiatr

Urodził się w Krakowie, od 2005 roku senator RP. Jest profesorem, wykładowcą akademickim od lat związanym z Akademią Górniczo - Hutniczą w Krakowie. To polski naukowiec i polityk, profesor AGH, harcmistrz, były przewodniczący Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, senator VI, VII i VIII kadencji. W 1980 roku kończył studia na Wydziale Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Elektroniki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W 1987 został doktorem, a w 1999 obronił habilitację na Politechnice Łódzkiej, w 2002 uzyskał tytuł profesora. W pracy naukowej zajmuje się informatyką i elektroniką. W 2004 został dyrektorem Akademickiego Centrum Komputerowego Cyfronet w Krakowie. Jest instruktorem harcerskim, drużynowym i komendantem Szczepu ZHP Kraków-Dąbie, w latach 2004-2006 pełnił funkcję przewodniczącego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Od 22 maja 2005 pełni funkcję Kanclerza Kapituły Krzyża Honorowego ZHR. Mało kto wie, że profesor Kazimierz Wiatr w latach 1963-1979 brał udział w konkursie szopek krakowskich. Jest laureatem kilku nagród. Jego dzieła znajdują się w kolekcji Muzeum Historycznego Miasta Krakowa i były prezentowane na wielu wystawach w kraju i za granicą. W 2005 wszedł do Honorowego Komitetu Poparcia Lecha Kaczyńskiego w wyborach prezydenckich. Od 2005 zasiada, z ramienia Prawa i Sprawiedliwości w Senacie. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski z rąk prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego (1990), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1999) oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej (2000). Był inicjatorem powołania Tarnowskiego Towarzystwa naukowego oraz przekształcenia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Akademię Tarnowską.

za opracowania dotyczące pojęcia kapitału ludzkiego i jego znaczenia dla rozwoju społeczeństw i gospodarek. Laureaci tych nagród dowodzili, że szansę na dynamiczny rozwój mają jedynie społeczeństwa z dużym kapitałem ludzkim czyli społeczeństwa liczące, dobrze wykształcone i o wysokiej etyce. Wysoka etyka ma bezpośredni wpływ na jakość wytwarzanych towarów, a ponadto ich koszt wytwarzania jest niższy bo ludzi uczciwych nie trzeba ciągle pilnować, kontrolować i sprawdzać.

Jakie są szczegóły proponowanych przez PiS zmian w oświacie?

Po pierwsze, likwidacja obniżenia wieku szkolnego. Małym dzieciom zabiera się dzieciństwo - niepowtarzalny i najpiękniejszy okres życia. Normalne społeczeństwa zawsze chronią dzieci i traktują

je specjalnie, wyjątkowo. Czy przymusowo zabiera się dzieci rodzicom, aby ograniczyć ich wpływ wychowawczy? Lekceważy się całkowicie głos obywateli, rodziców, którzy w konstytucji mają zagwarantowane prawo do wychowania swoich dzieci. To ma niewiele wspólnego z demokracją i państwem prawa. Ponadto małe dzieci trudniej jest uczyć. Szkołą i nauką nazywa się zabawę i trochę inne przedszkole. Należy przywrócić właściwe znaczenie słów szkoła, nauka i wychowanie. To wiąże się z koniecznością likwidacji gimnazjum. Prawdopodobny jest powrót do modelu 8 + 4, czyli osiem klas szkoły podstawowej (z ewentualnym autonomicznym nauczaniem początkowym) i cztery klasy liceum.

Przez Polskę przetoczyła się fala protestów dotyczących nauki historii, a raczej jej

braku?

Należy zaznaczyć, że historia to nie przeszłość, ale przyszłość. Należy znać swoje korzenie, należy być dumnym z naszej przeszłości - ale to ma w nas budować przyszłość. Abyśmy osiągnęli międzynarodowe sukcesy, także gospodarcze, musimy być szanowani. Ten szacunek wynika ze stosunku do historii i do umiejętności budowania na niej teraźniejszości i przyszłości. Jednocześnie należy zaznaczyć, że dotychczas Polacy byli znani i cenieni na całym świecie z szerszych horyzontów edukacyjnych. Dlatego cenił naszych hydraulików w Irlandii i naszych profesorów w Stanach Zjednoczonych. Informatyk, który zna historię jest lepszym informatykiem, podobnie jak lepszym historykiem jest osoba znająca matematykę czy fizykę. Oczywiście mam na myśli poziom ogólny

tych przedmiotów, rozumiany jako obowiązujący przy tzw. maturze klasycznej. Tak zatem problem małej liczby lekcji historii to także problem małej liczby lekcji fizyki, chemii czy biologii. W zamian proponuje się ścieżki przedmiotowe czyli specjalizację edukacji od drugiej klasy szkoły ponadgimnazjalnej. To na pewno będzie zmienione.

A likwidacja małych szkół? Czy mniejsza liczba dzieci i ekonomia są wystarczającymi powodami do likwidacji małych szkół?

Mam takie wrażenie, że obecnie w Polsce są pieniądze na walkę z patologiami, a nie ma pieniędzy na promowanie i wspieranie normalności. Mówiąc o ekonomii trzeba widzieć całość procesów i problemów. Małe szkoły są najczęściej jedynymi lokalnymi centrami kultury. To wokół nich powin-

no się koncentrować dodatkowe zajęcia pozalekcyjne i sportowe dla dzieci i młodzieży. W małych społecznościach łatwiej dobrze wychowywać i dostrzegać indywidualne potrzeby uczniów. To jedyny sposób, aby ustrzec się bardzo drogiego problemu w przyszłości. Niestety, dotarła do nas moda, że są pieniądze na realizację ustawy o przemocy w rodzinie, a nie ma na politykę prorodzinną. Jeśli poważnie myślimy o przyszłości naszego Narodu i Państwa to przede wszystkim musimy zadbać o dobre wychowanie i dobrą edukację, o przekazywanie wiedzy, umiejętności i odpowiedniego systemu wartości. Są to sprawy niezwykle ważne, dlatego wszystkie proponowane zmiany muszą być dobrze przemyślane i kompleksowe, dlatego już teraz trwają nad nimi prace.

Rozmawiał MIR